

# Sławomir Lewandowski

---

"Metody prawnicze", Jerzy Stelmach,  
Bartosz Brożek, Kraków 2004 :  
[recenzja]

---

Palestra 49/9-10(561-562), 202-204

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Recenzje

**Jerzy Stelmach, Bartosz Brożek**

***Metody prawnicze***

Kantor Wydawniczy „Zakamycze”, Kraków 2004, s. 296.

„Metody prawnicze” to wydana ostatnio praca prof. Jerzego Stelmacha i dr. Bartosza Brożka dotycząca zagadnień niezbyt często poruszanych w literaturze przedmiotu, które mają jednak doniosłe znaczenie, w tym również praktyczne, a nie tylko teoretyczno- czy dogmatycznoprawne.

Autorzy przedstawiają opis czterech metod znajdujących zastosowanie w naukach prawnych, a mianowicie logiki, analizy, argumentacji i hermeneutyki. Trafnie przy tym podkreślają, iż podział ten nie jest ani wyczerpujący, ani rozłączny. Przedstawione metody wydają się najbardziej reprezentatywne, chociaż oprócz nich można byłoby wskazać i inne, np. wyrastającą z nurtu psychologizmu koncepcję Petrażyckiego. Nie ma też między opisywanymi metodami sztywnych, nieprzekraczalnych granic, ponieważ daje się wskazać obszary ich wzajemnego przenikania. Można więc uznać, że zaprezentowane rozróżnienie metod prawniczych nie jest podziałem logicznym, lecz przykładem typologii, czyli zabiegu metodologicznego polegającego na grupowaniu pojęć lub przedmiotów na zasadzie ich podobieństwa do pewnego pojęcia (przedmiotu) wzorcowego zwanego typem.

W rozdziale traktującym o logicznej rekonstrukcji rozumowań prawniczych punktem wyjścia staje się opis znanego już z pierwszego roku studiów sylogizmu prawniczego. Następnie autorzy przechodzą do przybliżenia bardziej złożonych konstrukcji wypracowanych przez logikę deontyczną, logikę czynów, logikę norm i tzw. logikę podważalną. Wspominają też o pojawiających się tu paradoksach i próbach ich przewycięzania.

Rozdział poświęcony analizie rozpoczyna się od przybliżenia różnych definicji tego pojęcia, by w dalszej kolejności na bazie tych ustaleń terminologicznych można było bliżej przedstawić dwie metody analizy, a mianowicie analizę lingwistyczną i analizę ekonomiczną. Pierwsza z nich opierając się na przyjęciu założenia o szczególnej (wyróżnionej) pozycji języka potocznego tworzy teorię aktów mowy i zajmuje się opisem języka prawnego. Z kolei analiza ekonomiczna, jak sama nazwa wskazuje, dąży do jak najszerszego wykorzystania instrumentów i pojęć ekonomicznych w celu określenia, czym prawo jest i czym być powinno.

Argumentacja zaprezentowana jest w „Metodach prawniczych” jako swoista „trzecia droga” odrzucająca z jednej strony ścisły formalizm, a z drugiej – wyłączne bazowanie na

intuicji. W opisie dyskursu prawniczego autorzy nie poprzestali na wskazaniu najbardziej znanych koncepcji z tego zakresu, lecz przedstawili też własną analizę struktury praktycznego dyskursu prawniczego. W tym ujęciu wyróżnione zostały trzy grupy reguł, jakie powinny rządzić takim dyskursem, a mianowicie reguły ogólne, reguły przejścia, które mają łączyć dyskurs ogólny z dyskursem prawniczym oraz topiki prawnicze, obejmujące swoim zakresem argumenty i zasady prawne.

Ostatnia z omawianych metod prawniczych – hermeneutyka została przedstawiona jako jedna z najstarszych filozofii interpretacyjnych, stąd też autorzy nie poprzestali na opisie hermeneutyki prawniczej, lecz przybliżyli także najważniejsze kwestie związane z hermeneutyką biblijną, filologiczną i filozoficzną. Dokonali też podziału koncepcji hermeneutycznych na epistemologiczne i ontologiczne. Stanowiska zaliczane do pierwszej z tych grup ujmują rozumienie tekstu jako metodę poznania, natomiast zwolennicy traktowania hermeneutyki jako ontologii dodają, że rozumienie jest nadto formą istnienia bytu.

Wysoka wartość merytoryczna książki przejawia się w wielu aspektach. Autorzy podjęli trud przybliżenia czytelnikowi zagadnień trudnych, złożonych i często wywołujących kontrowersje wśród prawników. Czynią to w sposób wskazujący na ich rozległą wiedzę w tym zakresie. Trzymając się ściśle wyznaczonego tematu, unikają czysto oratorskich popisów i nie pozwalają, by jakiś fragment pracy można było uznać za zbędny. Na poparcie każdej ze stawianych tez przytaczane są rzeczowe argumenty.

Wysokiej oceny merytorycznej nie osłabiają dwie drobne uwagi, jakie nasunęły mi się w trakcie lektury. Pewną nieścisłością jest stwierdzenie (s. 45), iż w logice dwuwartościowej występuje 16 funktorów prawdziwościowych, takich jak np. negacja, implikacja, koniunkcja czy alternatywa. Otóż faktycznie wszystkich funktorów prawdziwościowych jest nieskończenie wiele, a liczba 16 odnosi się jedynie do funktorów opierających się na dwóch argumentach zdaniowych czyli mówiąc krócej funktorów dwuargumentowych jak implikacja, koniunkcja, alternatywa, ale już nie negacja, będąca funktorem jednoargumentowym.

Z kolei zdanie (s. 205): „W dyskursie nie można kłamać, czyli mówić nieprawdy lub przemilczać prawdę” sugeruje stawianie znaku równości między kłamstwem a nieprawdą (fałszem), podczas gdy nie są to pojęcia tożsame. Kłamstwo ma bowiem charakter subiektywny i polega na niezgodności wypowiedzi danej osoby z żywionym przez nią przekonaniem, natomiast fałsz to niezgodność wypowiedzi z rzeczywistością, co wskazuje na jego obiektywny charakter. Może więc zdarzyć się (choć niektórym wyda się to co najmniej dziwne), że ktoś kłamiąc mówi prawdę. Tak będzie np. wtedy, gdy dana osoba mylnie sądzi, iż na ostatniej olimpiadzie Polacy zdobyli osiem medali, podczas gdy w rzeczywistości zdobyli ich dziesięć, i na pytanie „Ile medali Polacy zdobyli na ostatniej olimpiadzie?” okłamując pytającego odpowiada, że dziesięć.

Recenzowana praca charakteryzuje się klarownym i przejrzystym układem. Jest podzielona na pięć rozdziałów, z których cztery stanowią opis poszczególnych metod, zaś nie mniej istotny pierwszy rozdział („Spór o metodę w XIX i XX-wiecznej filozofii i teorii prawa”) pełni rolę swego rodzaju wprowadzenia. Jak podkreślają sami autorzy rozdziały o logice, analizie, argumentacji i hermeneutyce mogą być traktowane jako stanowiące zamknięte całości, niezależne od siebie eseje. W obrębie rozdziałów zastosowano w pełni wystarczający podział na punkty i podpunkty, oznaczając każdą z tych jednostek systematyzacyjnych tytułem adekwatnym do treści. Na końcu pracy znalazły się bez wątpienia przydatne dwa indeksy: rzeczowy i osobowy.

Na uznanie zasługuje szerokie wykorzystanie literatury przedmiotu, w większości obcojęzycznej. Co istotne niektóre z tych pozycji zostały zaprezentowane polskiemu czytelnikowi po raz pierwszy. Autorzy „Metod prawniczych” nie poprzestawali przy tym na opisie poszczególnych koncepcji, lecz często przedstawiali również swój punkt widzenia. Szkoda może tylko, że takie bogactwo literatury powoływanej w przypisach nie zaowocowało zamieszczeniem na końcu książki bibliografii.

J. Stelmach i B. Brożek dołożyli starań, by przekazywane przez nich informacje o logice, analizie, argumentacji i hermeneutyce uczynić jak najbardziej zrozumiałymi. Posługują się komunikatywnym językiem, a wywody o charakterze teoretycznym obrazują trafnymi przykładami. Trzeba jednak zaznaczyć, że niektóre fragmenty książki wymagają od czytelnika dysponowania pewną wiedzą nie tylko prawniczą, lecz także z zakresu filozofii i logiki. Mimo to sądzę, iż „Metody prawnicze” mogą zainteresować znacznie szersze grono prawników, a nie jedynie filozofów czy teoretyków prawa.

*Sławomir Lewandowski*